

Pomarzyć zawsze można

Jako mniej więcej świadomy czytelnik po „Relax” sięgnąłem w 1981 r., czyli w ostatnim roku ukazywania się tego tytułu. Dla 9-latka uwielbiającego historyjki obrazkowe Chmielewskiego i Christy zawartość magazynu była wówczas oszałamiająca. Ale w tamtych czasach nie było za bardzo czym się w Polsce komiksowo oszalać. Nie to, co dziś. Tym bardziej zaskoczyło mnie pojawienie się nowego numeru „Relaksu” po niemal 40 latach od jego zniknięcia. Rozumiem powody takiego obrotu sprawy - ówczesni czytelnicy pisma to dziś w większości panowie i panie w wieku 50+, miłośnicy polskich klasyków (w „Relaksie” publikowali m.in. Rosiński, Polch, Wróblewski, Szyszko, Lutczyn i Mleczek). Zapewne z sentymentu sięgną oni po reaktywowany tytuł, choć pod wieloma względami nie jest to już ten sam magazyn. Czas pokaże, czy wydawca dobrze trafił z zawartością, objętością, formatem, layoutem i ceną. Na pewno jednak nie jest to pismo komiksowe moich marzeń.

Pismem takim nie jest też „Komiks i My”, którego redakcja już w pierwszym numerze jasno określiła się światopoglądowo, co znacznie zawęży zarówno grono odbiorców, jak i zakres publikowanych komiksów i tekstów. Co nie znaczy, że nie trafiają się tu interesujące historie obrazkowe czy ciekawe artykuły. Spośród trzech ukazujących się obecnie na naszym rynku pism (celowo pomijam toruński „AKT”, nieposiadający numeru ISSN) chyba najbliższą mi do „Zeszytów Komiksowych”. Poznański periodyk stawia przede wszystkim na znakomitą publicystykę (przez pewien czas znajdował się nawet na ministerialnej liście czasopism naukowych), jednak - „coś za coś” - wypełniony po brzegi artykułami, nie dostarcza czytelnikowi zbyt wielu komiksów. Nie w tym celu jest zresztą wydawany. [...]

Piotr Kasiński

Cały tekst do przeczytania w Kalejdoskopie 02/21.

--

* Jak kupić "Kalejdoskop"?

Numer 02/21 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik.

I w prenumeracie:

- redakcyjnej - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a na początek prenumeraty każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

* Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)
Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)

* Nasze AUDYCJE

W społecznościowym Radiu Kapitał realizujemy cykl audycji „Okno Kalejdoskopu”. Pierwsze trzy audycje: rozmowę wokół „tez dla łódzkiej kultury” z ich autorem Michałem Lachmanem, dotyczącą tematu strategii dla łódzkiej kultury, rozmowę Joanny Glinkowskiej z Rafałem Kołackim o field recordingu i rozmowę z Rafałem Gawinem o „Muzyce roku pandemii”, można odsłuchać [TUTAJ](#)